NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN WK PPS — CENA — 2 — ZŁ

ROK 55 — KRAKÓW · ŚRODA 28 · SIERPNIA 1946 R. — NR. 199

W Krakowie toczy się proces o znaczeniu międzynarodowym

Amon Goeth nie przyznaje się do winy

We wtorek dnia 27-go sierpnia 1946 r. o godz. 9 rano przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Krakowie stanął jeden z największych zbrodniarzy hitlerowskich, morderca tysięcy ludzi, komendant obozu płaszowskiego w latach 1943-1944 Amon Leopold Goeth. Przy licznie zebranej publiczności w sali rozpraw sądu okręgowego w Krakowie, rozpoczął się dokumentarny proces zbrodniarza, oskarżonego przede wszystkim o zbrodnie przeciwko ludzkości.

NAJWYŻSZY TRYBUNAŁ NARODOWY WCHODZI NA SALĘ.

W chwili wejścia na salę Najwyższego Trybunału Narodowego w składzie: przewodniczący — dr. Alfred Eimer, sędziowie N. T. N.: Mieczysław Dobromęski, Józef Zembaty, oraz ławnicy: poseł Allain Jura, poseł Marian Lityński, poseł Pelagia Lewińska, poseł Franciszek Zymła i poseł Henryk Dobrowolski, oskarżony Amon Goeth zachowuje się obojętnie wodząc nonszalanckim wzrokiem po zebranych.

Jako pierwszy zabiera głos przewodniczący dr. Eimer, który w krótkim przemówieniu zarysowuje charakter procesu. Na podkreślenie zasługuje stanowisko jakie zajął Najwyższy Trybunał Narodowy wobec oskarżonego i toczącej się przeciwko niemu rozprawy, która według słów przewodniczącego dra Eimera ma odkryć prawdę obiektywną, ale równocześnie i rzeczywistą. Następnie przewodniczący wzywa świadków, którzy w pierwszym dniu rozprawy mają być przesłuchani.

ZBRODNIA LUDOBÓJSTWA

Po spisaniu nazwisk i personalii świadków wstaje prokurator Siewierski, jeden z oskarżycieli w procesie Amona Goetha. Prokurator Siewierski stwierdza, że w toku dochodzeń wyłoniły się nowe sprawy a mianowicie to, że oskarżony Goeth na sumieniu ma przestępstwo t. zw. ludobójstwa, o które posądzana jest znaczna część narodu niemieckiego. — „Mamy obowiązek przedstawić całość systemu ludobójczego Niemców" powiedział prokurator Siewierski. — System ten dotknął przede wszystkim naród żydowski a Amon Goeth był jego wykonawcą, gdyż dążył do tego, ażeby wymordować wszystkich Żydów w obozie płaszowskim. Stosunek Niemców do narodu żydowskiego odzwierciedlił oskarżyciel w zdaniu: „Niemcy chcieli wymordować Żydów dlatego tylko, że byli oni Żydami". Dalej ciągnąc swoje wywody prokurator Siewierski stwierdził, że w rozprawie Amona Goetha należy przedstawić całokształt systemu stosowanego przez Niemców tak wobec Żydów, jak wobec Polaków i innych narodowości. Ażeby uzupełnić dane należy przeprowadzić ekspertyzę, która skolei ustali system narzucony z góry a wykonywany przez poszczególne jednostki. Sprawą tą według słów oskarżyciela zajmuje się Komitet Żydów w Polsce to też należy zaprosić eksperta Michała Borwicza w celu wysłuchania jego opinii.

WINĘ PONOSI NARÓD I SYSTEM NIEMIECKI

Jako drugi oskarżyciel zabiera głos prokurator dr. Cyprian, który zajmuje się kwestią czy Amon Goeth może być uważany tylko za wykonawcę rozkazów otrzymywanych z góry. — Prokurator Cyprian podnosi, że rozprawa ma na celu odsłonięcie tych głębi, do których system niemiecki wprowadził swoich ludzi. Celem przewodu sądowego jest wykrycie prawdy bez reszty. Najważniejszą i najistotniejszą cechą procesu według słów prokuratora Cypriana jest to, że należy on do pierwszego swego rodzaju procesów w dziejach ludzkości. Proces bowiem Amona Goetha jest procesem o ludobójstwo.

Prokurator Cyprian stwierdził, że winę ponoszą nie tylko jednostki w typie Amona Goetha, ale cały naród, który na tego rodzaju system rządów i postępowania się zgodził.

ŚWIATOWE ZNACZENIE PROCESU

Mówiąc o dowodach jakie znajdują się w ręku prokuratury w postaci całego szeregu zeznań świadków, prokurator Cyprian stwierdził, że każdy z świadków będzie zeznawał odrębnie i prawdopodobnie inaczej naświetli sprawę. Oskarżyciel przechodząc nad porównaniem procesu Amona Goetha do procesu w Belsen stwierdził, że sprawa ta rozejdzie się po całym świecie. Nie jest to bowiem proces jednego człowieka, ani nawet narodu, ale jest to proces, który tworzy nowe prawa. Na zakończenie prokurator Cyprian prosi Trybunał o szerokie rozwinięcie sprawy.

NIKT NIE CHCE BRONIĆ ZBRODNIARZA

Skolei zabiera głos dr. Pokorny, który tak w imieniu swoim jak i drugiego obrońcy z urzędu dr. Jakóbowskiego prosi Najwyższy Trybunał o zwolnienie z obowiązku pełnienia funkcji. Prośbę swą motywuje obrońca tym, że jako obywatel polski nie może bronić Amona Goetha, który dopuścił się zbrodni tak

(Dalszy ciąg na str. 4).

Zebranie Wojewódzkiego Aktywu PPS

W niedzielę dnia 1 września br. odbędzie się o godzinie 10-tej w sali Miejskiej Rady Narodowej zebranie Wojewódzkiego Aktywu PPS.

Na porządku dziennym SPRAWOZDANIE Z POSIEDZENIA RADY NACZELNEJ PPS, które wygłosi tow. poseł LUCJAN MOTYKA. Po referacie dyskusja. — Zaproszenia wydaje Wojewódzki Komitet PPS w Krakowie.

(—) Dr Bolesław Drobner
Przewodniczący WK PPS

(—) Władysław Wójcik
I sekretarz WK PPS

Nowy ambasador radziecki w Londynie

PARYŻ 28.8 (France Presse). Brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych zostało oficjalnie zawiadomione o wyjeździe ambasadora radzieckiego w Londynie Gusiewa, mianowanego zastępcą ministra spraw zagranicznych.

Nazwisko następcy zostało podane rządowi brytyjskiemu, który jednak nie ogłosił go jeszcze oficjalnie.

LONDYN, 28.8 (PAP). Korespondent dyplomatyczny agencji Reutera dowiaduje się, że pogłoski, jakoby rząd radziecki zwrócił się do rządu brytyjskiego o zgodę na mianowanie Jerzego Zarubina, b. posła radzieckiego w Ottawie, ambasadorem radzieckim w Londynie na miejsce Fedora Gusiewa — odpowiadają prawdzie. Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych stwierdził, że rząd radziecki zwrócił się rzeczywiście o agreement dla następcy Gusiewa.

Zarubin mianowany posłem w Ottawie na wiosnę 1933 roku opuścił Ottawę w grudniu ub. roku.

Strajk w Monfalcone

LONDYN. 28. 8. (BBC) Robotnicy stoczni okrętowej w Monfalcone zebrali się we wtorek na wiec celem zajęcia stanowiska wobec wkroczenia na teren stoczni oddziałów wojska i policji. Nawoływano do ogłoszenia strajku do chwili opuszczenia doków przez oddziały wojska i policji. Obecny na wiecu dowódca brytyjski oświadczył, że wyda rozkaz wycofania oddziału o ile spokój i porządek zapanują na terenie stoczni. Jak wiadomo ostatnio zdarzały się tam codzienne zakłócenia spokoju przez stosowanie metod zastraszenia robotników prowłoskiej orientacji [illegible]. —

Sprawy Palestyny

Nie będzie okrągłego stołu?

LONDYN 28. 8. (BBC). Konferencja na temat przyszłości Palestyny odbędzie się w Londynie dnia 9-go września. Zaproszeni mają być przedstawiciele Agencji żydowskiej, Naczelnej Rady Arabskiej w Palestynie i państw arabskich. Arabowie palestyńscy jak wiadomo uzależniają swój udział w konferencji od zaproszenia Muftiego Jerozolimy. Obserwatorzy wyrażają powątpiewanie czy ta konferencja stanie się konferencją okrągłego stołu ze względu na to, że Arabowie nie zasiądą do obrad wspólnie ze syjonistami. Prawdopodobnie plan federalny Palestyny nie będzie podstawą dyskusji.

Łagodnie i dobrowolnie

LONDYN 28. 8. (BBC). Rzecznik Agencji Żydowskiej zaprotestował przeciwko rewizji dokonanej przez wojska brytyjskie w osiedlach żydowskich pod Haifą pod pretekstem szukania nielegalnych emigrantów. Rzecznik przyznał, że według jego informacji akcji dokonano w sposób łagodny i dobroduszny.

Konferencja w Paryżu

Ostra polemika między ZSRR a Australią

Polska atakuje wniosek australijski

LONDYN 28. 8. (BBC) Korespondenci donoszą z Paryża, że wielu delegatów popiera inicjatywę spotkania 4 ministrów spraw zagranicznych nie tylko ze względu na usunięcie trudności, które się dotąd wyłoniły ale i na przyśpieszenie tempa obrad konferencji pokojowej. Konferencja która odbyła się w Londynie pomiędzy min. Bevinem a premierm Attlee, miała na porządku dziennym zagadnienie spotkania Wielkiej Czwórki, a zastępcy ministrów już takie spotkanie odbyli.

Włoska Komisja Polityczna stała się podczas posiedzenia wtorkowego terenem ostrej wymiany zdań pomiędzy delegatem Australii płk. Hutchon a delegatem Związku Radzieckiego Wyszyńskim. Delegat australijski wniósł poprawkę na temat utworzenia specjalnej komisji badań posta nowień projektów traktatów odnoszących się do sprawy granic. Wyszyński odpowiedział mu na to, iż dopatruje się w jego wniosku chęci opóźnienia prac konferencji ponieważ sprawa granic była przedmiotem opracowywania i badania w ciągu 4 mies. przez 4 mocarstwa i specjalny sztab rzeczoznawców. Wobec tego trudno jest przypuszczać, żeby proponowana komisja wniosła do zagadnienia nowe elementy. Replikował Wyszyńskiemu Beasly (Australia) który oświadczył, że to właśnie Wyszyński prowadzi grę na zwłokę i stosuje system zastraszenia wszystkich tych, którzy nie godzą się z jego punktem widzenia.

W wyniku tej dyskusji Australia wycofała swój wniosek poczym zgodzono się na propozycję francuską stworzenia stałej podkomisji do spornych zagadnień.

Na Komisji Bałkańskiej do spraw gospodarczych Czechosłowacja, Ukraina, Białoruś i Polska atakowały poprawkę australijską złożoną w poniedziałek, a domagającą się stworzenia komisji reparacyjnej, która miała by opracować nowy plan odszkodowań przede wszystkim pod względem metod ich aiszczania, domagając się zapłaty odszkodowań wyłącznie w pieniądzach a nie w towarach. Przeciwko tej poprawce na posiedzeniu poniedziałkowym przemawiał min. Mołotow. We wtorek przedstawiciel Czechosłowacji w przemówieniu na ten temat przypomniał uchwały reparacyjne po pierwszej wojnie światowej i wykazawszy ich słabe strony nazwał je bezsensownymi. Przewidywały one płacenie odszkodowań w pieniądzach Jedynie Kanada poparła Australię, zastrzegając się jednak przeciwko zmianom odszkodowań rumuńskich.

Na zebraniu Komisji Wojskowej dyskutowano nad projektem amerykańskim, który przewiduje wysłuchiwanie delegacji b. państw nieprzyjacielskich bez głosowania nad nimi. Ponieważ projekt ten budzi różne zastrzeżenia, przeto delegat Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii usiłowali znaleźć wspólną formułę, którąby zaakceptowała reszta członków komisji. Formuły takiej narazie nie zdolano znaleźć i na tym odroczono posiedzenia.

W kilku wierszach

W Katowicach odbył się pierwszy ogólno_polski Zjazd Kobiet syjonistek Wizo. Na zjazd przybyły delegatki ze wszystkich większych miast Polski

Czechosłowacki przewodniczący Komisji ONZ dla zbadania sytuacji gospodarczej Francji, Holandii, Belgii stwierdził po powrocie z wizytacji tych krajów, że sytuacja żywnościowa jest tam wszędzie bardzo poważna

Specjalny komisarz na południowo-wschodnią Azję lord Killearn udaje się z Singapore do Batawii dla przygotowania rokowań holendersko-indonezyjskich.

Z Shoredam by Sea donoszą, że zmarł tam potomek Lucjana Bonaparte brata Napoleona I. 70_letni Napoleon Gerard Bonaparte_Wise. Jego dziad ożenił się z córką Lucjana Bonaparte.

W Kopenhadze wybuchła bójka między miejscową ludnością a żołnierzami amerykańskimi na tle sprzeczki o cenę papierosów sprzedawanych przez Amerykan po cenach paskowych. Policja musiała interweniować.

Pierwsze wybory w Niemczech

LONDYN. 28. 8. (BBC) W radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec w ciągu 3 pierwszych niedziel września odbędą się wybory do Rad Miejskich. Wszyscy mężczyźni i kobiety, którzy ukończyli lat 21 i zamieszkują tam więcej niż 3 miesiące oraz za wyjątkiem zbrodniarzy wojennych będą mogli wziąść udział w wyborach.

Zwraca się uwagę, że przeprowadzenie wyborów leży w interesie demokratyzacji Niemiec i że będą to pierwsze wolne proporcjonalne wybory od r. 1932. Udział w wyborach biorą 3 partie: socjalistyczna partia jedności, stanowiąca fuzję Partii Komunistycznej i frakcji Partii Socjalistycznej, Unia Chrześcijańsko demokratyczna i Liberalna Partia Demokratyczna.

Drzwi są jeszcze otwarte

LONDYN. p8. 8. (BBC) Wielu Muzułmanów wyraża powątpiewanie co do słuszności linii politycznej wybranej przez władze Ligi Muzułmańskiej a pewien wybitny Muzułmanin wystąpił z Ligi i przystąpił do rządu. Dwu innych nawoływało do współpracy z rządem twierdząc, że nie jest jeszcze za późno. Do dyspozycji Ligi Muzułmańskiej w wypadku jej przystąpienia do rządu byłoby 5 tek, a więc tyle samo, ile przysługuje Hindusom, aczkolwiek Partia Kongresu miałaby pewną przewagę, ponieważ obok ugrupowań kastowych reprezentują 4 inne ośrodki społeczne. Nie znaczy to jednak, aby każdy wniosek Ligi Muzułmańskiej musiał przepadać. Spraw muzułmańskich nie załatwianoby bez zgody Ligi. Projektowany jest Sąd Federalny, któryby sądził przestępstwa muzułmańskie.

Brytyjczycy nie popierają Hindusów a ich zwrócenie się do Partii Kongresu tłumaczy się olbrzymią przewagą tej partii w społeczeństwie. — Brytyjczycy woleliby widzieć gabinet koalicyjny muzułmańsko _ hinduski. niestety jednak Liga odrzuciła propozycję współpracy. Mimo to drzwi są jeszcze otwarte do porozumienia. — Lord Wavell, wicekról Indii, oświadczył, że gdy Liga Muzułmańska zgodzi się wziąść udział w rządzie zostanie on natychmiast skonstruowany. Jednakże rząd brytyjski nie chce zbyt głęboko ingerować w stosunki pomiędzy Muzułmanami a Hindusami pozostawiając im samym tę sprawę do załatwienia.

Żydzi nie otrzymali zaproszenia

LONDYN, 28.8 (PAP) Generał sir Allan Cunningham, Wysoki Komisarz Brytyjski do Spraw Palestyny, oświadczył wiceprzewodniczącemu arabskiego Wysokiego Komitetu, Jamel Husseini, że nie uwzględni życzeń Wysokiego Komitetu Arabskiego.

Hussein Khaljdi, komentując oświadczenie sir Allan Cunninghama, zaznaczył, że o ile Mufti nie zostanie zaproszony do Londynu, Arabowie palestyńscy nie przyjmą udziału w konferencji.

LONDYN, 28.8 (Reuter) Przewodniczący Agencji Żydowskiej oświadczył, iż Agencja nie otrzymała jeszcze zaproszenia na konferencję w sprawie Palestyny, która ma odbyć się w Londynie.

Przewodniczący Agencji Żydowskiej Dawid Ben Gurion zaznaczył, że decyzja powzięta przez Agencję pod koniec obrad w ub. tygodniu, nadal pozostaje w mocy. Platforma, wysunięta przez Wielką Brytanię do dyskusji, jest nie do przyjęcia O ile nie zaistnieje inna propozycja, delegacja żydowska nie przyjmie zaproszenia na koferecję.

Utworzenie państwa Hanoweru

HANOWER, 28.8 (ZAP). W Hanowerze odbyło się w piątek jeszcze posiedzenie sejmu krajowego, na którym zastępca dowódcy brytyjskich wojsk okupacyjnych gen. Clay, ogłosił utworzenie państwa Hanoweru i wprowadził w urzędowanie nowy rząd, który został utworzony pod przewodnictwem socjalisty dra Henryka Kopta. W ręku premiera skupiono ministerstwa zdrowia, rolnictwa i wyżywienia. Ministrami bez teki są: komunista dr Paul oraz trzech socjalistów — August Lock, Adolf Grimme i Neuting.

Nowy premier wygłosił przemówienie, w którym domagał się zniesienia granic we wszystkich strefach okupacyjnych by mogła nastąpić swobodna wymiana dóbr materialnych i kulturalnych. Na zakończenie swego przemówienia premier Kopt wyraził przekonanie ,że przyjdzie czas, gdy i Niemcy będą mieli ustalone miejsce wśród narodów.

Austria zaproszona

LONDYN 28. 8. (BBC). Rozgłośnia duńska nadała wiadomość, że Austria została zaproszona na Międzynarodową Konferencję Organizacji Żywnościowej do Kopenhagi.

Bojkot w Indiach

LONDYN 28. 8. (BBC). Liga Muzułmańska poleciła stosowanie bojkotu komisji Zgromadzenia Ustawodawczego zwołanych przez Rząd Induski ze względu na jego skład, w którym brak przedstawicieli Ligi. — Komitet Wykonawczy Partii Kongresu zebrał się w mieszkaniu Ghandiego w New Delhi celem dokonania rozdziału tek. W poniedziałek Rząd obejmuje urzędowanie.

Stosunki handlowe

LONDYN 28. 8. (BBC). Wielka Brytania podejmuje normalne stosunki handlowe z Austrią, Węgrami i Jugosławią. W związku z tym delegacja austriacka ma przybyć do Londynu celem przedyskutowania tych zagadnień.

Koniec procesu w Norymberdze

LONDYN. 28. 8. (BBC) Według oświadczenia przewodniczącego Trybunału w Norymberdze sędziego Lawrence'a w sobotę odbędzie się ostatnia sesja Trybunału, a w dwa tygodnie potym ma być ogłoszony wyrok. ostra polemika

Zamiast ministra

LONDYN. 28. 8. (BBC) Od dnia 1 października br. będzie działać w Hamburgu Centralne Biuro Prawne w następstwie rozszerzenia administracji niemieckiej w strefie brytyjskiej. Będzie to najwyższy autorytet prawny, który przejmie kompetencje Ministerstwa Sprawiedliwości Rzeszy w strefie brytyjskiej.

Nazwiska Węgrów

LONDYN 28. 8. (BBC). Donoszą z Pragi, że przedstawiciel węgierskiego ministerstwa spraw zagranicznych otrzymał nazwiska Węgrów, którzy w najbliższym czasie mają opuścić Czechosłowację.

Sudan zadecyduje

PARYŻ. 28. 8. (France Presse). Premier egipski Sidky Pasza oświadczył, iż delegacja egipska postanowiła zostawić drzwi otwarte w rokowaniach z rządem brytyjskim. Według pewnych źródeł, punktem newralgicznym rozmów będzie sprawa Sudanu. O ile znajdzie się w tej kwestii rozwiązanie, porozumienie we wszystkich innych zagadnieniach da się łatwo uzyskać.

Dobry przykład

WROCŁAW. 28. 8. (PAP) W Miejskiej Radzie Narodowej we Wrocławiu odbyło się posiedzenie, na którym powzięto m. in. uchwałę, zmierzającą do zredukowania do połowy liczby przedsiębiorstw gastronomicznych na terenie m. Wrocławia. We Wrocławiu, który liczy obecnie ok. 130 tys. mieszkańców, istnieje 312 restauracyj, piwiarni i kawiarni. Wyłoniona specjalna komisja ma zająć się rewizją dotychczasowych zezwoleń i zredukowaniem ilości lokali do liczby 156.

Stanisław Szwalbe
PRZEWODNICZĄCY RADY NACZELNEJ PPS.

Sytuacja międzynarodowa i rola PPS w tej dziedzinie

STOSUNKI ZE ZWIĄZKIEM RODZIECKIM

Wytyczną polskiej polityki zagranicznej pozostaje w dalszym ciągu sojusz ze Związkiem Radzieckim. Okres, który minął od ostatniej Rady Naczelnej, ponownie potwierdza, że we wszystkich zasadniczych sprawach z zakresu polskiej polityki zagranicznej, interesy Polski są zbieżne z interesami Związku Radzieckiego. Nie udało się niestety utrwalić równie dobrych stosunków Polski z innymi mocarstwami o światowym zasięgu: Stanami Zjednoczonymi A. P. i Wielką Brytanią. Tym ważniejszy jest sojusz i pakt przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, sojusz gwarantujący nam nowe kształtowanie granic Polski od Bugu po Odrę, granic słuszniejszych i lepszych dla Polski, od granic, jakie miała Polska w drugim okresie swej niepodległości, tj. od roku 1918—1939. Stosunki ze Związkiem Radzieckim zacieśniły się na każdym polu, bynajmniej nie tylko na płaszczyźnie zagadnień politycznych. Ciągły wzrost obrotów gospodarczych między tymi państwami, zacieśnianie więzów kulturalnych — wszystko to świadczy, że kroczymy ku prawdziwemu ustabilizowaniu nowej ery stosunków polsko - sowieckich. Nikt też nie może zaprzeczyć, że znocznie zmalały wszelkie narzekania na nieodpowiednie zachowanie się poszczególnych jednostek wojskowych sowieckich, nikt nie może zaprzeczyć, że rozmiary ingerencji i w ogóle oddźwięki czynników sowieckich, w naszej codziennej administracji, należą do mitu i zadają kłam prognozom skwapliwie rozsiewanym w minionym roku przez rodzimą i międzynarodową reakcję.

PPS stoi niezmiennie na gruncie uczynienia wszystkiego co jest w jej mocy dla pogłębienia i zacieśnienia stosunków polsko-radzieckich i zasypania przepaści, jaka istniała pomiędzy Polską a Rosją carską w okresie rozbiorów, oraz pomiędzy Polską oficjalną a Związkiem Radzieckim, począwszy od marszu na Kijów a skończywszy na polityce rządu polskiego z roku 1938—1939, odrzucającego pomoc Związku Radzieckiego w obronie przeciw agresji inemięckiej.

KONIECZNOŚĆ SOJUSZU POLSKO - CZESKIEGO

Drugim sąsiadującym z nami państwem jest Czechosłowacja. Zazwyczaj zapomina się o fakcie, że Polska ma najdłuższą granicę z Czechosłowacją, dłuższą zarówno od granicy z Rzeszą Niemiecką, jak i ze Związkiem Radzieckim. Już to samo wskazuje jak ważne jest ukształtowanie stosunków Polski z Czechosłowacją dla zapewnienia spokoju w Środkowej Europie. Dodatkowym argumentem potwierdzającym wagę dobrych stosunków z Czechosłowacją jest oczywisty fakt, że całość naszej [illegible] zachodniej nad Odrą i [illegible] ma sens pod względem zabezpieczenia od agresji tylko o tyle, o ile dalszym ciągiem tej granicy będzie granica z Niemcami Czechosłowacji zaprzyjaźnionej z Polską. Za często się zapomina, że los Polski w r. 1939 został militarnie przesądzony od momentu, gdy wojska niemieckie uzyskały możność uderzenia na Polskę nie tylko ze strony Prus Wschodnich, ale i faszystowskiej (kreowanej zresztą przez ministra Becka) t. zw. niepodległej Słowacji.

A względy gospodarcze (np. zrealizowanie zasady, że portami morskimi dla Czechosowacji są porty polskie nad Bałtykiem)!

A więzy natury kulturalnej i korzyści płynące z wymiany dóbr kulturalnych między Polską a Czechosłowacją!

PPS stała i stoi niezmiennie na sanowisku, że żadne spory natury terytorialnej między Polską a Czechosłowacją nie mogą być przyczyną do zahamowania przyjaźnych stosunków z Czechosowacją na wszystkich innych płaszczyznach stosunków międzypaństwowych. Z tego powodu PPS z radością wita fakt, iż do tego poglądu dołączyły się inne partie koalicji rządowej obozu demokratycznego w Polsce i z całym uznaniem odnosi się do akcji Rządu Jedności Narodowej zawarcia przez Polskę paktu przyjaźni z Czechosłowacją, niezależnie od różnic w sprawach Zaolzia.

POLSKA A NIEMCY

Stosunków z Niemcami właściwie nie można jeszcze rozpatrywać jako odrębnego elementu w polityce zagranicznej. Nie ma centralnego rządu Rzeszy Niemieckiej Rząd polski ma w Berlinie tylko swoją misję wojskową, akredytowaną przy Międzyaliandkiej Wojskowej Komisji. Ale tak wygląda tylko sprawa formalnie. Szybkimi krokami zbliża się niewątpliwie moment, gdy zostanie utworzony centralny rząd niemiecki i gdy będą aktualne stosunki gospodarcze z nową Czwartą Rzeszą Niemiecką. Jako PPS całkowicie jesteśmy świadomi faktu, że naród niemiecki nie szczeźnie z powierzchni ziemi, że będzie sąsiadował z Narodem Polskim i, że wobec tego stosunki polsko - niemieckie będą musiały jakoś się ułożyć. Mamy nadzieję, że Niemcy będą rządzone przez rząd demokratyczny. Aby taki rząd się utworzył uważamy za niezbędne zarówno przeobrażenie gospodarcze Niemiec jak i przeedukowanie narodu niemieckiego, jak wreszcie nadanie nowej Rzeszy takich kształtów przestrzennych, by uprzywilejować jej sąsiadów, a natomiast utrudnić ewentualną agresję imperializmu niemieckiego, mogącego się odrodzić. I dlatego odnosimy się pozytywnie do polityki sowieckiej, prowadzonej na terenie Rzeszy w zakresie reform społecznych, jako też reedukacji społeczeństwa niemieckiego, dlatego popieramy żądania ukarania bezpośrednich sprawców i winnych mordów hitlerowskich i wreszcie dlatego popieramy wszystkie żądania sąsiadów Niemiec, które mogą zabezpieczyć te kraje, a mają utrudnić pozycje wypadowe Rzeszy Niemieckiej.

SĄSIAD Z ZA MORZA

Do krajów, sąsiadujących z Polską, zaliczamy kraje, sąsiadujące z nami przez morze Bałtyckie, a więc przede wszystkim Szwecję.

PPS będzie i nadal, tak jak dotychczas, współdziałać w rozwoju bliskich stosunków gospodarczych i kulturalno - oświatowych z tym krajem, świadoma korzyści, jakie z tych stosunków płyną dla odbudowującego się Państwa Polskiego.

* * *

Dlaczego dopiero teraz przechodzę do omówienia poglądów PPS na stosunki z krajami innymi n. p. anglo-saskimi Dlatego, iż stoimy na stanowisku, że Polska nie jest mocarstwem, nie ma żadnych mocarstwowych interesów, i że wobec tego najważniejsze są dla niej stosunki z sąsiadami. Pojmując jednak, że nie ma obecnie na świecie krajów odizolowanych, musimy oczywiście mieć pogląd na linie wytyczne naszych stosunków z resztą świata, przede wszystkim z dwiema potęgami, które, prócz Związku Radzieckiego, decydują o losach świata, tj. Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi.

IMPERIUM WIELKIEJ BRYTANII I LABOUR PARTY

Od socjalistycznego rządu Wielkiej Brytanii domagamy się, aby postępował w stosunku do Demokratycznej Polski, tak jak na to odrodzona Polska zasługuje. Żądamy więc odwrócenia Rządu Partii Pracy od dróg andersowskich i grup „socjalistyczno-sanacyjnych" Domagamy się traktowania nas, jako państwa suwerennego zarówno pod względem gospodarczym (zwrot naszego złota), jak i pod względem politycznym (vide ostatnia nota w sprawie wyborów). — Nie tracimy nadziei, a ostatnie rozmowy z delegacją przedstawicieli Partii Pracy w kraju, potwierdziły nam nasze nadzieje, że rząd Partii Pracy, który nie jest kontynuatorem konserwatystów wewnątrz Anglii, co mocno podkreślamy, zerwie też z kontynuacją ostatniego etapu polityki churchillowskiej w stosunku do Polski.

CHCEMY PRZYJAŹNI Z U. S. A.

Ze Sanami Zjednoczonymi chcemy żyć w przyjaźni, nie mamy spornych interesów z tym krajem i liczymy na to, że praktyka dnia codziennego udowodni Stanom Zjednoczonym, iż Polska jest krajem samodzielnym, mającym dużą przyszłość gospodarczą i wobec tego mogącym być solidnym kontrahentem w stosunkach gospodarczych.

POLITYKA NA TERENIE O. N. Z.

Nie będę się rozwodził nad szczegółowym rozpatrzeniem poglądów PPS na stosunki z innymi poszczególnymi krajami. Ogólnie mówiąc daje tym sprawom wyraz polityka Polski na terenie Organizacji Narodów Zjednoczonych, prowadzona przez tow. i członka Rady Naczelnej PPS prof. Lange. PPS uważa, że nie wolno dopuścić do trzeciej wojny światowej, że nie wolno wobec tego dopuścić do podziału świata na zwalczające się bloki, że wobec tego w interesie pokoju i Polski jest popieranie przez Polskę demokratyzacji gospodarczej i politycznej możliwie największej ilości państw, oraz że w związku z powyższym Polska powinna popierać rządy i interesy krajów demokratycznych i miłujących pokój, a przeciwstawiać się resztkom wpływów faszystowskich (vide Hszpania).

ROLA PPS W POLITYCE ZAGRANICZNEJ

PPS może odegrać poważną rolę w kształtowaniu realizacji celów polskiej polityki zagranicznej, opierając się na swych wpływach i stosunkach wśród innych zaprzyjaźnionych partii socjalistycznych — przede wszystkim w krajach słowiańskich, przedstawiając im w należytym świetle stosunki w Polsce i starając się o zrozumienie szczególnych warunków i trudności, wśród których jest wykuwana nowa rzeczywistość polska. W tym sensie rozumiem znaczenie uchwał i ewent. dyskusji Rady Naczelnej nad referatem, wygłoszonym przezemnie z ramienia CKW odnośnie syuacji międzynarodowej z punktu widzenia PPS.

Wykopaliska prahistoryczne na wybrzeżu jeziora Hobienieckiego

W roku 1941 w czasie kopania rowów obronnych przez okupanta na wyspie jeziora Kobienieckiego w powiecie Olsztyńskim natrafiono na zabytki przedhistoryczne, w postaci ułamków naczyń, kości itd. Na miejsce odkryć udał się kustosz muzeum prahistorycznego w Poznaniu mgr. Bogdan Kostrzewski, który przeprowadził próbne badanie. Otóż na dużej blisko 1-morgowej wyspie znajdowała się w okresie wczesno historycznym ludzka osada za czym przemawiają znalezione tak zwane jamy odpadkowe, zawierające węgiel drzewny, ułamki naczyń i kości zwierzęce. — Jedną z takich jam odkryto i rozkopano.

W trakcie przeprowadzanych próbnych badań, dwie dalsze zaś, według informacji zarządcy majątku Hobienie, zniszczył okupant w roku 1941. Ceramika znaleziona w jamach i rozrzucona na piasku wykopnym z rowów wskazuje, że osada istniała na wyspie między 9 a 11 wiekiem.

Muzeum prahistoryczne w Poznaniu zachęcone pomyślnymi wynikami, zamierza przeprowadzić na wyspie jeziora Hobienieckiego planowe prace wykopaliskowe

Proces Amona Goetha

(Dalszy ciąg ze str. 1).

na narodzie polskim jak i żydowskim. Następnie dr. Pokorny wyjaśnia, że w dniu 21. VIII. b. r. obaj obrońcy odbyli naradę z oskarżonym który prosi o przesłuchanie swoich świadków. Między innymi znajduje się również skazany niedawno na karę śmierci dr. Leon Gross.

W informacjach jakie udzielił oskarżony Amon Goeth obronie na podkreślenie zasługuje tłumaczenie Goetha, że w obozie płaszowskim zabijano tylko tych, którzy nie przestrzegali przepisów.

GRANATY W OBOZIE I ŚMIECH NA SALI

Poza tym Amon Goeth insynuuje jakoby do szwalni, które znajdowały się na terenie obozu płaszowskiego przychodziły zniszczone płaszcze żołnierzy frontowych, w których znajdywano granaty i broń. Tymi właśnie granatami mieli się posługiwać więźniowie i tym samym musieli być unieszkodliwieni.

Oświadczenie powyższe wywołało ogólny śmiech na sali. W związku z likwidacją ghetta w Tarnowie oskarżony w informacjach udzielonych obronie powołał się na figurującego na liście świadków Mieczysława Pempera. Obrona przychylając się do życzenia oskarżonego wniosła o przesłuchanie szeregu świadków, którzy według Goetha mają stwierdzić, że ratował on ludzi przed śmiercią. — Prokurator Siewierski odniósł się z szacunkiem do stanowiska obrony, uznając czynność tą za postępowanie wbrew przekonaniu. Nie mniej jednak wnosi, aby Trybunał nie zwolnił obrony z powierzonych obowiązków. Prokurator Siewierski stwierdził, że obrona ma na celu podkreślenie tych momentów, które przemawiają za oskarżonym.

ŚWIADKOWIE AMONA GOETHA

Prokurator Cyprian przechodząc do wniosków dowodowych wyjaśnia, że powołani będą świadkowie strony Amona Goetha, o ile będzie to konieczne. — Oskarżony bowiem powołał świadków Niemców, którzy znajdują się obecnie w niewoli amerykańskiej lub angielskiej, a sprowadzenie ich stwarza duże trudności techniczne.

Po wypowiedzi prokuratora Cypriana przewodniczący dr. Eimer zarządza przerwę. Po powrocie Trybunału z narady przewodniczący dr. Eimer informuje, że postanowiono nie uwzględnić wniosku obrony o zwolnienie jej z pełnienia obowiązków, następnie wezwać świadków wymienionych w akcie oskarżenia i jeżeli to będzie konieczne wezwać innych świadków.

ODCZYTANIE AKTU OSKARŻENIA

Przewodniczący prosi o odczytanie aktu oskarżenia. Podczas odczytywania aktu oskarżenia Amon Goeth pochylony nad pulpitem notuje i od czasu do czasu podnosi oczy rzucając złe spojrzenia w stronę sądu i publiczności. W pewnym momencie Goeth uśmiecha się jakby ze zdziwieniem i zaczyna coś skwapliwie notować.

Po odczytaniu uzasadnienia aktu oskarżenia przewodniczący każe powstać oskarżonemu i zadaje mu pytania dotyczące jego danych personalnych.

JESTEM NIEWINNY!

Na pytanie czy oskarżony poczuwa się do winy Amon Goeth odpowiada „Nein, ich bin unschuldig" (nie; jestem niewinny). Skolei Najwyższy Trybunał wzywa prof. prawa międzynarodowego Ehrlicha i prosi go o wypowiedzenie opinii w sprawie zarzucanych Goethowi przestępstw i spraw związanych z toczącym się procesem.

Na wstępie swoich bardzo ciekawych wypowiedzi prof. Ehrlich stwierdza, że czyny Amona Goetha nie były akcją wojskową, w trakcie której oskarżony mógłby się unieść. Chodziło tu mianowicie o planowe i systematyczne usuwanie elementów, mogących być odpornymi, lub tych które Niemcom były niepotrzebne. Przeprowadzając bowiem akcję eksterminacji narodów podbitych Niemcy chcieli postawić ludzkość w chwili zakończenia wojny przed faktem dokonanym. Według opinii profesora Ehrlicha system niemiecki oddawał nieograniczoną władzę w ręce jednostki, która swoim postępowaniem doprowadziłaby z czasem do takiego stanu rzeczy, że istnieliby tylko panowie tubylców, zatrudnionych jako tanie siły robocze.

GOETH ZBRODNIARZEM W ŚWIETLE PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO

W dalszych wywodach prof. Ehrlich powołuje się na najważniejsze umowy polsko-niemieckie a mianowicie na pakt Kelloga z r. 1928 i deklarację z r. 1934, które mówią wyraźnie o wzajemnym porozumieniu obu państw w celu nieingerowania i nie załatwiania spraw spornych w drodze zbrojnego konfliktu. Obie bowiem umowy między Polską a Niemcami miały na celu pokojowe załatwianie wszelkich sporów. Deklaracja z r. 1934 przewidywała, że oba państwa w ciągu 10 lat nie będą używać przemocy w sprawach spornych, a mogła być wymówiona w ciągu 6-iu miesięcy. Jak podkreślił prof. Ehrlich już w sprawie Greisera Najwyższy Trybunał Narodowy uznał, że akcja Rzeszy nie była wojną, ale zwykłą napaścią. Wobec powyższych wywodów jak i późniejszej przedstawionej sprawy konwencji haskiej należy podkreślić fakt, że nie ma żadnej normy, która mogłaby dopuścić do uchylenia karalności przestępców niemieckich a w tym wypadku Amona Goetha.

AMON GOETH ZEZNAJE

Po dwugodzinnej przerwie przewód sądowy został wznowiony. Na wstępie jeden z obrońców Goetha, dr Jakubowski zwrócił się do przewodniczącego w imieniu oskarżonego o udzielenie mu głosu. Prośba została przyjęta. Goeth w pierwszych słowach oświadczył, że chciałby złożyć kilka wyjaśnień w sprawie wątpliwości, które nasunął mu akt oskarżenia.

OSKARŻONY ŚMIE PRZECZYĆ

Z cyniczną odwagą zaprzeczył jakoby zginęły tam tysiące ludzi. Zakwestionował możliwość stwierdzenia tego faktu opierając się na ciągłym ruchu transportów przychodzących i wychodzących z obozu. Z ironicznym uśmiechem wyraził nadzieję, że będzie mógł podać świadków na to, że ilość umarłych w obozie jest o wiele mniejsza od zarzutu postawionego w akcie oskarżenia. Kategorycznie zaprzeczył, jakoby więźniowie mieli być męczeni, torturowani, a zwłaszcza szczuci i rozdzierani przez psy.

„Nie znajdzie się na to ani jeden świadek" — powiedział Goeth. Zaprzeczył także w sprawie braku ewidencji więźniów. Oświadczył, że sporządzony był spis w 4 egzemplarzach określający stan liczebny obozu. Co do ilości zakładników uwięzionych w obozie w czerwcu 1944 r. podał Goeth maksymalną liczbę 5.000 [illegible] być stopniowo zwalniana w ciągu od 4 do 14 dni.

SPRAWA TRANSPORTÓW

W zeznaniach swoich przyznaje Goeth, że istniała odpowiedzialność zbiorowa ale tylko za ucieczkę, nie była jednak w jego obozie stosowana. Goeth twierdzi, że każdy zmarły śmiercią naturalną na skutek choroby musiał mieć świadectwo zgonu wystawione przez Zakład Medycyny Sądowej w Krakowie. Przyznaje, że chorych było dużo.

W dalszych zeznaniach usiłuje się Goeth wybielić z zarzutu co do transportów oświęcimskich. Tłumaczy on, że zdrowi więźniowie wysyłani byli do innych obozów przez Oświęcim, który spełniał rolę wielkiej kwarantanny.

Transporty niezdolnych do pracy kierowane były również do obozów w Oświęcimiu z tym, że po odbyciu pierwszej kwarantanny mogłyby być skierowane dalej do specjalnych obozów dla chorych.

CYFRY ROZSTRZELANYCH NIE PAMIĘTA

Goeth nie zgadza się z cyfrą rozstrzelanych w obozie ludzi i zmniejsza liczbę 2.000 na KILKA TUZINÓW. Przy tym dodaje Goeth, że egzekucje te zostały wykonane poza obozem przez komisje, natomiast zwłoki spalono na terenie obozu. Nazwisk rozstrzelanych z wyroku Gestapo Goeth rzekomo nigdy nie znał, a dowiadywał się o nich tylko z gazet. W tym momencie zeznania Goetha przerwane zostały przez ironiczny śmiech zebranej publiczności.

ON NIGDY NIE KRADŁ

Co do zarzutów przywłaszczenia sobie obcej własności tłumaczy Goeth, że jest on najzupełniej niesłuszny tym więcej, że śledztwo wojskowe sądu niemieckiego nie dawało żadnego rezultatu, a kwestionowane początkowo przedmioty w postaci biżuterii, mebli i odzieży po oczyszczeniu go z zarzutów miały być zwolnione.

Podobnie nie zgadza się Goeth z zarzutem okradania więźniów ze środków żywnościowych. Powołuje się w tym wypadku na wynik śledztwa w 44 r. oraz na to, że obóz był samowystarczalnym gospodarstwem posiadającym własne konie, krowy, a nawet OBOZOWE ŚWINIE. W tym miejscu twarz Goetha kurczy się w ironicznym uśmiechu.

Duży nacisk kładzie Goeth w swoich wyjaśnieniach na sprawę prywatnej orkiestry w obozie. Twierdzi, że taka nie istniała, była natomiast kapela obozowa, z której żaden z członków nie został nigdy rozstrzelany. Na okoliczność tę podaje Goeth świadków braci Rosner, którzy byli członkami kapeli obozowej a obecnie przebywają w Krakowie.

NIE SZCZUŁ I NIE TORTUROWAŁ

Goeth wypiera się rozstrzelania starszego obozowego Hilowicza. — Usiłuje zrzucić winę na generała SS Koppego zasłaniając się jego rozkazem oraz obowiązkiem poinformowania go o zamiarach ucieczki Hilowicza. Wyrok śmierci na 2 więźniach Haubenstocku i Kraupe motywuje podżeganiem straży obozowej do buntu przez obydwu straconych. Zaprzecza torturowaniu więźniów za pomocą wieszania na tak zwanym słupku i przez szczucie psami.

„PRAWDZIWE" ZEZNANIA

Skolei przew. Trybunału zadaje osk. pytanie dotyczące częstości stosowania egzekucji przez powieszenie. Goeth z trudem przypomina sobie, że pierwszy wyrok wykonany był na 2 kobietach aresztowanych przez policję za kontakt z bandami. Następnie mówi o wykonaniu wyroku na Haubenstoku i Kraupe. Dalszych egzekucji nie pamięta.

Następnie na pytanie przew. dotyczące psów i ich hodowli na terenie obozu wyjaśnia, że miał własną hodowlę psów jedynie w celach hodowlanych. Były to dogi, trzymane częściowo w ogrodzonej psiarni.

Następnie pada pod adresem Goetha pytanie „czy pozbawił kogo w obozie życia. „Tak", odpowiada Goeth, ale tylko jeżeli ktoś postąpił wbrew przepisom. Na pytanie w ilu wypadkach pozbawił więźnia życia na polecenie władz zwierzchnich, oświadcza, że nie pamięta.

Kategorycznie zaprzecza torturowaniu więźniów.

ŚWIADEK PEMPER MÓWI

Po złożeniu tych wyjaśnień przez oskarżonego zabiera głos pierwszy świadek b. więzień obozu płaszowskiego, Pemper. Na podstawie swojego półtorarocznego pobytu w obozie określa on metody Goetha w bozie jako nieograniczona samowolę w stosowaniu kary śmierci. Po przejęciu obozu przez Goetha zaczęło się torturowanie więźniów, codzienne stosowanie kar chłosty, wprowadzenie zbiorowej odpowiedzialności oraz specjalne forsowne tempo pracy. Trwało to do momentu przemiany obozu płaszowskiego na obóz koncentracyjny z wiosną 44 roku.

Z zeznań świadka wynika, że Goeth uważał za najlepszą karę — stosunku do więźnia publiczne zastrzelenie go, wychodząc z założenia „że jest to pewnego rodzaju przestroga i doping dla reszty więźniów. Goeth uważał przy tym, że należy rozstrzelać także i rodzinę zasądzonego ponieważ śmierć jednego jej, członka działa na nią deprymująco i zmniejsza wydajność pracy.

Dalej opowiada świadek o zwyczaju oskarżonego strzelania więźniów za najdrobniejsze uchybienie spostrzeżone w czasie codziennego spaceru. Podaje przy tym szereg przykładów. Następnie mówi o strzelaniu grupowym oskarżając Goetha o wydanie rozstrzelania całego kommanda „Bonarka", złożonego z 49 mężczyzn i 1 kobiety.

MORDERCA DZIECI

W dalszym ciągu zeznań podaje świadek szereg faktów dokumentujących stosowanie tortur, kary chłosty i szczucia psami przez oskarżonego.

Ze słów świadka wynika, że przed Goethem czuli paniczny strach nie tylko więźniowie, ale i załoga SS, którą Goeth swoim postępowaniem pchał do stanu okrucieństwa. Następnie świadek Pemper opowiada o przeprowadzonej w maju 44 r. przez Goetha selekcji więźniów obozu mającej na celu przygotowanie miejsca po wysłaniu ich do gazu do Oświęcimia przygotowanie miejsca dla transportu Żydów węgierskich. Wyjechało wtedy na śmierć 1400 ludzi i 286 dzieci. W transporcie obok niezdolnych do pracy z powodu wieku znajdowali się ciężko chorzy ze szpitalnych bloków zakaźnych.

Na zakończenie zeznań udziela świadek Trybunałowi szereg wyjaśnień posługując się planem obozu. Po zeznaniach Pempera sprawę odroczono do dnia następnego.

Na wyprowadzenie Goetha z sali sądowej czekał na ulicy gęsty tłum ludzi z trudem powstrzymywany przez eskortę milicji. Goeth powitany został przez tłum gwizdami i głośnymi okrzykami.

W walce o podwyżkę zarobków we Francji

Francja była widownią walki o podwyżkę zarobków robotniczych, poborów urzędniczych i emerytur. Walka ta skończyła się w pierwszej połowie sierpnia i przyniosła poważne zwiększenie się dochodów dla francuskiego świata pracy. Oto one:

1. Podwyżka zarobków średnich w przemyśle od 17 do 36 procent.

2. Podwyżka poborów urzędniczych i dodatków do poborów o 25 procent.

3. Podwyżka emerytur o 25 procent przy czym minimum podwyżki nie może być niższe od 1.500 franków.

4. Podwyżka rent dla ofiar wojny.

5. Podwyższenie bazy do obliczania podatku od zarobków z 40 na 60 tysięcy franków.

6. Zapowiedź wydalnej podwyżki dodatków dla ojców rodzin.

7. Zapowiedź podwyżki w przemyśle górniczym, rolnictwie i marynarce handlowej.

Wszystkie te korzyści jeśli chodzi o państwo, będą kosztowały 26 miliardów franków.

Żądanie podwyżki zarobków zostało wysunięte na kilka dni przed wyborami do Konstytuanty, które odbyły się dnia 2-go czerwca. Hasło to zostało podjęte i wykorzystane przez partię lewicy. Wysuwano kategorycznie żądanie podwyżki o 25 proc. Przy tworzeniu nowego rządu po wyborach partie polityczne uzgodniły stoli, że podwyżka wyniesie 15 procent. Wobec zdecydowanej postawy związków zawodowych stanęło na 17 procentach oraz zasadzie przyznania wyższej podwyżki pracownikom mniej zarobkowo uprzywilejowanych.

Zagadnienie podwyżki płac dla pracowników państwowych niemal nie doprowadziło do rozbicia koalicji rządowej i ustąpienia rządu. Oskarżenia ministrów komunistycznych i zaprzeczenia ministrów stronnictwa republikanów ludowych zostały ocenione przez większość opinii jako licytacja o wpływy na masy robotnicze, lub zgoła jako pierw[illegible] harce przedwyborcze. We wszystkich partia socjalistyczna odegrała rolę pośrednika, dzięki jej interwencji zaoszczędzono Francji przesilenia rządowego, które mogło być bardzo ciężkie.

ZWIĄZKI ZAWODOWE A WALKA O ZAROBKI.

Podczas walki o zarobki, szczególnie w pierwszej i ostatniej fa[illegible], wyszły na światło dzienne nie mniej ciekawe objawy nurtujące francuskie związki zawodowe. W syndykatach powiał dawny prąd syndykalizmu, w imię którego pocztowcy wygrali batalię, o rewizję skali zarobkowej.

KTO ZAPŁACI?

W okresie walki o podwyżkę zarobków odsłonięto również niejeden ciekawy szczegół z dziedziny gospodarczej. Okazuje się na przykład, że rząd w celu utrzymania cen niektórych artykułów na jednym poziomie, subwencjonuje wiele gałęzi gospodarstwa krajowego z funduszów państwowych. Wydaje on na te cele [illegible] miliardów franków.

Na skutek podwyżki poborów urzędniczych, skarb państwa musi zwiększyć wydatki o 26 miliardów franków. Rząd w celu uzyskania tej sumy zapowiedział, że nie podwyższy subwencyj.

Kierownicy życia gospodarczego i związków zawodowych zdają sobie doskonale sprawę, że wchłonięcie podwyżki generalnej zarobków i poborów przez rynek napotyka na trudności i stąd potrzeba bardzo energicznej polityki gospodarczej, by korzyści tych nie płacił całkowicie konsument.

Generalna Konfederacja Pracy i Konferencja Gospodarcza wydały liczne zalecenia w tej dziedzinie. Głównym zaś motorem wchłonięcia podwyżki przez gospodarstwo francuskie jest zwiększenie wydajności we wszystkich dziedzinach.

Zwiększenie wytwórczości oraz ożywienie wszystkich dziedzin życia gospodarczego, oto dwa zasadnicze warunki zagwarantowania zwycięstwa uzyskanego z takim trudem i po takiej batalii przez francuski świat pracy.

Rezolucja Rady Naczelnej PPS

Na posiedzeniu Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej odbytym [illegible] sierpnia br. powzięto rezolucje których pełny tekst podajemy poniżej.

Rezolucja polityczna

Po wysłuchaniu sprawozdań i referatów przedstawicieli CKW, jakoteż po przeprowadzonej dyskusji R. N. wyraża pełną aprobatę dla działalności CKW, a w szczególności jego Komisji Politycznej.

Jednocześnie Rada Naczelna potwierdza jako podstawę działalności Partii, zasady, wypływające z uznania przez odrodzoną PPS Manifestu PKWN z dnia 22.VII.1944 r. jako źródła nowego układu życia społecznego i politycznego w odrodzonej Polsce.

Rada Naczelna zaleca CKW zwrócenie specjalnej uwagi na następujące zagadnienia aktualne.

W zakresie polityki zagranicznej

PPS stoi niezmiennie na stanowisku, że podstawą polskiej polityki zagranicznej jest sojusz ze Związkiem Radzieckim, oparty o nowe granice Polski na wschodzie, północy i zachodzie, jakoteż o wzajemną pomoc i przyjaźń. Misją PPS jest wpojenie tego przeświadczenia w najszersze masy narodu polskiego. Komórki partyjne obowiązane są do udzielenia sprawie stosunku do Związku Radzieckiego odpowiedniego miejsca w akcji uświadamiającej, celem przeciwdziałania wszelkim objawom niezrozumienia tej obowiązującej wszystkich członków PPS wytycznej.

PPS dążyć będzie do doprowadzenia do przyjaznych stosunków Polski z Czechosłowacją, jako niezbędnego warunku utrzymania spokoju na naszych zachodnich granicach, oraz trwałego ożywienia stosunków gospodarczych z tym krajem.

Dążąc do wyrównania różnic i doprowadzenia do stopniowego polepszenia naszych obecnych stosunków z krajami anglosaskimi, PPS nie omieszka uczynić wszystkiego, co jest w jej mocy, by uprzytomnić naszym towarzyszom z Partii Pracy w Rządzie Wielkiej Brytanii konieczność zmiany stosunku do Nowej Polski, stosunku niewątpliwie inspirowanego dotychczas przez stary konserwatywny aparat administracyjno-dyplomatyczny, niechętnie nastrojony do Polski Ludowej.

PPS pomna swego sąsiedztwa z Rzeszą Niemiecką, stoi na stanowisku popierania tych wszystkich kroków, które pomagają istotnej demokratyzacji życia gospodarczego i politycznego w Niemczech, oraz takich projektów ustalenia granic Niemiec na północy, zachodzie i południu —granice na wschodzie z Polską zostały już ustalone w Poczdamie — które będą utrudniać niemiecką imperialistyczną agresję, a ułatwiać obronę miłującym pokój sąsiadom Rzeszy.

W zakresie polityki wewnętrznej

CKW powinno dążyć do osiągnięcia w kraju spokoju i stabilizacji wewnętrznej na gruncie nowej rzeczywistości.

Rada Naczelna aprobuje ponowną próbę stworzenia bloku wyborczego wszystkich stronnictw demokratycznych, stojących na gruncie nowej rzeczywistości. Stronnictwa odmawiające udziału w bloku a tym samym swego współudziału w osiągnięciu spokoju wewnętrznego, będzie PPS uważała za swych przeciwników i za obiektywnych popleczników reakcji i takie do nich ustosunkowanie obowiązuje wszystkich członków Partii.

Partia stoi na stanowisku jednolitofrontowym. Na każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepesowca reguły lojalnej współpracy z peperowcami. Współpraca ta powinna się opierać na równych prawach i obowiązkach. Ewentualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze porozumienia. Obowiązuje hasło: wielkie wspólne cele proletariatu są ważniejsze od dzielących różnic. Nie należy publicznie krytykować bratniej partii lub praktyki jednolitofrontowej w żadnym wypadku bez uprzedniej próby ułożenia wewnętrznego danej sprawy we właściwych instancjach z uwagi na szkody płynące z takich faktów dla obu partii. Wszelkie rachuby reakcji na rozbicie jednolitego frontu są z uwagi na stanowisko naszej Partii pozbawione wszelkich podstaw. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą jednak się liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskiwane są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.

PPS będzie konsekwentnie dążyć do usunięcia z praktyki jednolitego frontu robotniczego tego wszystkiego, co przeszkadza harmonijnej współpracy, ale zawsze tak, by nie mogła być nigdy podważana sama zasada jednolitego frontu, zasada stanowiąca o przyszłości socjalizmu i pokoju w skali międzynarodowej i o możliwości utrzymania władzy w ręku stronnictw demokratycznych w Polsce.

PPS jest przeciwna rządom monopartyjnym. PPS nie widzi potrzeby dążenia w Polsce do dyktatury jednej partii lub klasy. Ale PPS widzi w Polsce niebezpieczeństwo reakcji. PPS niezmordowanie walczyć będzie przeciwko reakcji i wzywa całą klasę robotniczą, cały lud pracujący Polski do zdecydowanej walki przeciw bandytyzmowi politycznemu, przeciw terrorowi ,przeciw mordowaniu działaczy demokratycznych i funkcjonariuszy państwowych, przeciw agenturom, wojnie domowej. Wszelkie akty terroru, stosowane przez reakcję, spotkają się z najostrzejszą odpowiedzią świata pracy i z surowymi represjami ze strony państwa.

Każde stronnictwo, które chce być uważane za demokratyczne, musi stanowczo, bez reszty i bezwzględnie odciąć się od terrorystów i zabójców. Cała organizacja partyjna jest obowiązana do współdziałania z władzami bezpieczeństwa, ORMO itp. w walce z terrorem.

W zakresie polityki gospodarczej PPS nadal stoi na stanowisku konieczności stałej poprawy bytu mas pracujących przez wzrost wydajności pracy, wzrost zarobków, równomierną obniżkę cen na płody rolne i przemysłowe, oszczędną gospodarkę w przedsiębiorstwach i urzędach państwowych, wreszcie stałą troskę o równowagę budżetową i wartość pieniądza.

PPS nie odstąpi od popierania i wzmacniania na każdym możliwie odcinku wymiany i produkcji — spółdzielczości jako najwyższej samorządnej gospodarki uspołecznionej.

W zakresie organizacji

CKW zastosuje najdalej [illegible] i wzmocnienia [illegible]ganizacyjnego Partii. Linia partyjna, uchwały CKW i polecenia [illegible] partyjnych muszą być bezwarunkowo wykonywane. Nie wolno w sposób publiczny osłabiać spoistości organizacyjnej Partii lub podważać słuszność linii partyjnej.

Sens kryzysów belgijskich

Niedawno zakończony kryzys rządowy w Belgii, szósty od momentu uwolnienia kraju, zwrócił uwagę na brak stabilizacji politycznej w tym kraju.

Znana ze swego rozsądku politycznego Belgia nie może dotąd znaleźć drogi, któraby zapewniła jej możliwość skupienia wysiłków społeczeństwa dla podniesienia gospodarczego kraju, — tym bardziej, że koła oficjalne Brukseli nie wróżą zbyt długiego żywota obecnemu rządowi Huysmans'a.

Pierwszy rząd jedności narodowej stworzony po uwolnieniu kraju pod przewodnictwem Pierlota składał się z socjalistów, katolików, komunistów i liberałów.

Odejście komunistów w listopadzie 1944 r. wprowadziło do rządu większą ilość przedstawicieli partii katolików.

Trzeci rząd van Ackera był również rządem koalicyjnym z udziałem komunistów.

W lipcu 1945 r., w związku z dyskusją na temat abdykacji króla, ministrowie katoliccy ustąpili z rządu, będąc zastąpieni przez socjalistów.

W lutym 1946 powstał piąty akolei rząd trzech partii lewicowych (socjalistów, komunistów i liberałów) pod przewodnictwem van Ackera, po rozbiciu którego nastąpił długi okres kryzysu, zakończony utworzeniem rządu przez Huysmans'a, burmistrza Antwerpii i b. przewodniczącego II Międzynarodówki.

Tak jak z jednej strony zbyt szybko po sobie następujące kryzysy rządowe wykazały brak stabilizacji politycznej, tak z drugiej strony okazało się, jak silne i zdrowe muszą być podstawy ustroju Belgii, jeśli w tym chaosie politycznym Belgia nie przestała rozwijać się gospodarczo, będąc jedynym z byłych krajów okupowanych, który doszedł już do poziomu standartu życia z przed roku 1939.

Jedną z zasadniczych przyczyn braku stabilizacji rządowej, wywołanej brakiem zasadniczej większości w parlamencie, jest ordynacja wyborcza. Cały szereg jej klauzul niedopuszcza do szybkich i większych przesunięć w układzie sił w parlamencie.

Gdyby przypuścić, że w niedługim czasie miałyby miejsce nowe wybory, któreby jeszcze silniej podkreśliły sukcesy partii katolickiej odniesione w ostatnich wyborach z lutego br. to niemniej katolicy nie uzyskaliby jeszcze wystarczającej większości w parlamencie, któraby pozwoliła im na wzięcie władzy w swe ręce.

Przykładem ilustrującym bezdroża parlamentaryzmu belgijskiego jest fakt, że poprzedni rząd van Ackera przeszedł większością jednego głosu.

Trudno też się dziwić, że po dymisji rządu, van Acker oświadczył przed parlamentem:

„Różne miałem zawody w mym życiu: byłem murarzem, robotnikiem portowym, marynarzem. Nie chcę ednak być galernikiem".

Do takiego samego wniosku doszedł w kilkanaście dni później Spaak, któremu nie udało się uzyskać większości w parlamencie dla rządu przez siebie stworzonego.

Tak jak przy formowaniu poprzednich rządów zasadniczą trudnością była różnica między partią katolicką i partiami robotniczymi na temat oceny działalności króla w okresie okupacji, tak dziś na pierwsze miejsce wyszły rozgrywki ściśle partyjne.

Ostatni rząd Kamila Huysmans'a składa się z socjalistów, komunistów i liberałów, oraz 3 specjalistów od zagadnień ekonomicznych.

Większość kilku głosów, który uzyskał on w Izbie niższej a większość tylko jednego głosu w Senacie, pozwalają przypuszczać, że w niedługim czasie będziemy świadkami nowego konfliktu. Dlatego też można zaryzykować twierdzenie, że tak długo, jak będzie istniał obecny układ sił politycznych w parlamencie, tak długo Belgia nie odzyska stabilizacji rządowej.

R. W.

Traktory bez kierowców

Trzej rzeczoznawcy z brytyjskich zakładów lotniczych zaorali 14 akrów pola w fermie Hertfortshire za pomocą traktorów, kierowanych przez radio. Traktory zaopatrzone są w aparaty odbiorcze, podobne do tych, które są używane do kierowania samolotami bez pilotów, zaś w odległości 100 jardów znajduje się wóz transmisyjny. Po ustawieniu na pozycji, traktor zaczyna się sam poruszać. Posuwa się on wzdłuż pola, żłobiąc w ciągu 10 minut 10 bruzd, każda długości 65 jardów. Obroty w lewo i w prawo wykonywane były bez zarzutu. Jeden z ekspertów kierował traktorami, regulując ich szybkość i kierunek za pomocą aparatu wielkości niewielkiego pudełka, które trzymał w ręku. Według orzeczenia eksperta, mechanik siedząc w kabinie, chroniącej go przed niepogodą, może kierować jednocześnie 6 traktorami, ustawionymi jeden za drugim.

Zdolność przeładunkowa warunkuje eksport

W związku z wielkim zapotrzebowaniem na węgiel w całej Europie i wyjątkowo obiecującymi perspektywami, jaki ten stan rzeczy otworzył przed polskim eksportem, na rok 1947 projektuje się wywóz 60 milionów ton. Z natury rzeczy lwia część tego eksportu pójdzie drogą morską, jako bez porównania tańszą od lądowej. W związku z tym wyłania się problem, czy możliwości przeładunkowe naszych portów pozwolą na wywóz morzem tak znacznych ilości węgla, względnie — mówiąc ściślej — czy odbudowa i rozbudowa urządzeń portowych w Gdyni, Gdańsku i Szczecinie nadąży za wzrostem wydobycia węgla i planowanym rozwinięciem eksportu. Postęp w porównaniu z rokiem ubiegłym jest bezsprzeczny. W lipcu 1945 r. Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego borykała się na wybrzeżu z wielkimi trudnościami przy odbudowywaniu z gruzów urządzeń przeładunkowych, a miesięczny przeładunek węgla wynosił 10 tys. ton, podczas gdy obecnie przeładowuje się w polskich portach 15—20 tys. dziennie, co w skali rocznej wynosi 7 milionów ton. Te ogromne osiągnięcia nie wystarczają jednak jeszcze dla sprostania nowym planom eksportowym, dla realizacji których od 1 stycznia 1947 roku miesięczny przeładunek naszych portów wzrosnąć musi do 1 miliona ton.

UNIWERSYTET TUR POWSTAJE W MYSŁOWICACH

W Mysłowicach powstaje uniwersytet powszechny TUR, w którym młodzież robotnicza będzie mogła poza zajęciami zawodowymi pogłębiać swą wiedzę. Uniwersytet powszechny w Mysłowicach będzie dwunastą tego rodzaju placówką w Polsce. Władze ministerialne na remont budynku oraz zakup niezbędnego sprzętu wyasygnowały jako subsydium kwotę zł 300.000. Uniwersytet jest przeznaczony dla słuchaczy obojga płci. Nauka jest bezpłatna i odbywa się w godzinach wieczornych. Trwa dwa lata.

Poniemiecki sprzęt rozrywkowy

Ministerstwo Ziem Odzyskanych poleciło przekazać Naczelnej Dyrekcji Widowisk Rozrywkowych wszelki sprzęt i urządzenia, które należały do poniemieckich przedsiębiorstw rozrywkowych na obszarze Ziem Odzyskanych. Przekazaniu podlegają wszelkie ruchomości służące bezpośrednio dla imprez rozrywkowych, jak również przedmioty służące pośrednio do przygotowywania i organizowania tych imprez, a więc karuzele, huśtawki, orkiestrony, pianole, szafy grające urządzenia „wesołych miasteczek", cyrków, strzelnic, gry-automaty, aparaty zręczności, widownie, namioty, wozy itp.

Sprzęt ten podlega przekazaniu bez względu na to, czy znajduje się w dyspozycji Urzędów Likwidacyjnych, czy użytkowany jest przez instytucje państwowe, względnie wydzierżawiony osobom prywatnym, albo w ogóle dotąd nie został zabezpieczony. Umowy dzierżawne, zawarte przez Urzędy Likwidacyjne z osobami prywatnymi zostaną natychmiast wypowiedziane, przy czym wykorzystane zostaną wszystkie warunki umowy, dozwalające wcześniejsze rozwiązanie stosunku dzierżawnego. (sp)

Urlopy we wrześniu, październiku, grudniu

Uzdrowiska dolnośląskie czynne przez cały rok

Kończy się pierwszy najlepszy okres wczasów pracowniczych, które w tym roku przybrały masowy charakter. Uzdrowiska i miejscowości klimatyczne oraz wypoczynkowe przepełnione, koleje i autobusy nie mogą pomieścić podróżnych, wycieczki krążą po wszystkich pięknych okolicach Polski. Jeżdżą dzieci, młodzi i starzy. Kto nie chciałby ruszyć się z miejsca po latach przymusowego tkwienia w domu, kto nie chciałby się odświeżyć fizycznie i duchowo, komu nie przydałaby się gruntowna kuracja nadwyrężonego organizmu? Kto żyw — jedzie leczyć się i wypoczywać!

Ci, co już wrócili i wracają z wczasów są szczęśliwi i promieniejący. Odczuli w pełni dobroczynny wpływ wypoczynku i zmiany wrażeń. Poznali nowe okolice i zobaczyli, jak wyglądają szerokie przestrzenie kraju, góry, lasy, morze. Przede wszystkim zobaczyli Ziemie Odzyskane.

Ciąg na zachód polski był w tym roku olbrzymi. Każdy uważał za swój obowiązek poznać Śląsk Dolny i Pomorze Zachodnie, nacieszyć się pięknem tych ziem i ich urokiem. Znajdowano tam na ogół doskonałe warunki pobytu i kuracji. Ludzie pracy mogli — dzięki ulgom w opłatach, wyżywieniu, leczeniu i przejazdach — wykorzystać swe urlopy w pełni. To też słyszy się od wracających opowieści, pełne zachwytów.

Ale nie wszyscy byli tak szczęśliwi. W niektórych zakładach pracy urlopy zaczęły się z opóźnieniem, nie zostały rozplanowane należycie, bądź też domy wypoczynkowe różnych instytucyj nie były zagospodarowane na czas. Jeszcze dość liczne rzesze pracownicze nie zdołały wyjechać na urlop i nie jeden zazdrości tym szczęśliwszym, którzy spędzili lato na Zachodzie.

Niesłusznie. Właśnie Ziemie Odzyskane dają nam możność wykorzystania jesieni i zimy oraz wczesnej wiosny na wyjazdy wypoczynkowe i lecznicze pełnowartościowe. Warunki klimatyczne nad morzem są tego rodzaju, że przynajmniej do połowy września, a często i dłużej panuje nad Bałtykiem trwała słoneczna pogoda, a zahartowany organizm przetrzyma następnie zimę w pełni zdrowia i sił. Mamy nad morzem ciepłe kąpiele morskie, znakomite w działaniu, gdy na otwartym morzu już kąpać się nie można.

Cały zaś Dolny Śląsk odznacza się bardzo łagodnym klimatem (do 10 st. w zimie) i wszystkie jego uzdrowiska są czynne przez cały rok, urządzone i nastawione na sezon jesienny i zimowy. W tym roku zarówno aprowizacja, jak i opał dla uzdrowisk dolnośląskich będą zapewnione — można tedy bez obawy spędzić tam urlop nie tylko we wrześniu, ale i październiku i grudniu, styczniu itd. Jedynie listopad i wiosenny marzec można uważać za mniej korzystne na wyjazdy, jakkolwiek np. leczenie sanatoryjne może być równie dobrze przeprowadzone w lecznicach Dusznik, Puszczykowa, Sobic, Cieplic, Wieńca, czynnych cały rok.

Z wywczasów jesiennych i zimowych skorzystają nie tylko pracownicy miast — będzie to okres leczenia i wypoczynku dla pracujących najcięż.ej w lecie chłopów i robotników rolnych. Podobnie, jak związki zawodowe pracownicze i robotnicze, Samopomoc Chłopska uzyskała dla swych członków prawo do wydatnych ulg w uzdrowiskach państwowych. Zachęci to ludzi, którzy nigdy się dotąd nie leczyli, a na wsi jest mnóstwo poważnych schorzeń reumatycznych, sercowych itd., nie mówiąc o rozpowszechnionych chorobach kobiecych. Wbrew banałom o „zdrowiu chłopa" — stan zdrowotny mieszkańców wsi jest bardzo niepomyślny. Udostępnienie państwowych uzdrowisk dolnośląskich dla pracowników miasta i wsi zapełni sale sanatoriów i domów zdrojowych kuracjuszami, jakich tu przedtem nie widywano, ludźmi pracy, którzy naprawdę leczenia potrzebują, a nie przyjeżdżają do zdrojów dla mody i kaprysu.

II. dzień obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej

Dnia 27 bm. w drugim dniu obrad przewodniczący Komisji Kontroli Społecznej ob. Spiss złożył wyczerpujące sprawozdanie z działalności za okres od 15 maja do sierpnia bm. Następnie omówił szeroko uprawnienia Komisji, która badając dotychczas cały szereg przedsiębiorstw przemysłowych i fabryk na terenie województwa krakowskiego stwierdziła:

BRAK LUDZI

W fabrykach i przedsiębiorstwach daje się zauważyć brak odpowiednich ludzi na stanowiskach kierowniczych co jest poniekąd powodem nadużyć finansowych, względnie nie planowej gospodarki. Niektóre Rady Powiatowe, których działalność kontrolowano, wykazują bardzo dużo inicjatywy i pracują ze zrozumieniem potrzeb swego powiatu. W Dąbrowie Rada Powiatowa zainicjowała budowę portu w Szczucinie, co będzie miało doniosłe znaczenie dla gospodarki państwa ze względu na obecny zły stan komunikacji. Powiat wydzielił pod budowę portu 25 ha ziemi oraz 200 tys. zł. gotówką. Przystąpiono również do budowy domów ludowych, sierocińców i uruchomiono 11 szkół powszechnych. Natomiast inne Rady Pow. jak np. w Tarnowie wykazują zupełną bezczynność a nawet Pow. Rada w Chrzanowie wystosowała pismo, iż wśród społeczeństwa daje się odczuwać znużenie kontrolami i komisjami.

DOBRY STAN KOLONII

Przeprowadzono kontrolę na 40 koloniach letnich dla dzieci, gdzie nie tylko nie spotkano się z żadnymi nadużyciami, lecz przeciwnie zauważono w sposobie prowadzenia wielką ofiarność i uczciwość. Przeprowadzona kontrola żywności na koloniach wypadła pozytywnie. Jest to niewątpliwie zasługą kierownictwa, które spoczywa w rękach nauczycielstwa, a także i ob. Bogdanowiczowej, która z ramienia Opieki prowadzi akcję kolonii.

ZEPSUCIE ŻYWNOŚCI

W ostatnim czasie przystąpiono do kontroli Społem. Stwierdzono, iż duże zapasy śledzi, ziarna kakaowego, maki i zboża ulegają psuciu. Ponieważ w Społem te produkty są tylko zamagazynowane, a zwolnienie ich zależy od Ministerstwa Aprowizacji przeto Społem nie może nimi rozporządzać. Ten stan rzeczy jest wprost fatalny, gdyż żywność ulega psuciu, a przecież mogłaby być rozdzielona między ludność pracującą lub na drugą kategorię kart żywnościowych.

W związku z tym przedłożono projekt do Ministerstwa Aprowizacji. Ta sama rzecz ma się z paczkami UNRRA, które w liczbie 14.654 są w woj. krkowskim lecz nie mogą być bez decyzji rozdzielone.

GOSPODARKA WĘGLOWA

Sprawozdanie z gospodarki węglowej złożył ob. Gardacz, który poruszył sprawę bezpośredniego podwyższenia ceny węgla dla ludności pracującej o 110 zł. na 1 tonie w sezonie ubiegłym i rozdzielenie funduszu powstałego z tej nadwyżki.

SPRAWOZDANIE WOJEWODY

Wojewoda dr. Pasenkiewicz poruszył w swym sprawozdaniu zastraszające pogorszenie stanu bezpieczeństwa w woj. krakowskim. Ustawiczne napady na urzędy, koleje, autobusy utrudniają a nawet uniemożliwiają w niektórych wypadkach pracę administracji. Należy zaznaczyć, że na terenie województwa działają prócz pospolitych przestępców i zorganizowane bandy Banderowców jak również i akcja podziemna.

Co do aprowizacji woj. krakowskie go to w ostatnich miesiącach uległa ona znacznej poprawie. Głównym źródłem zaopatrującym woj. krakowskie jest UNRRA i ZSSR. Tu jednak zachodzi trudność magazynowan a przydzielonych produktów, gdyż Kraków jak i inne miasta nie był przygotowany na podobnie duże zapasy. Zachodzi znowu obawa, aby żywność nie uległa zepsuciu o ile nie zostanie zwolniona do przydziału.

Akcje świadczeniowe są już ukończone pozostało obecnie tylko alikwidowanie zaległości. Zboża zostały ściągnięte w 85% zaznaczonego kontyngentu, ziemniaki w 75%, mleko w 20%, mięso w 10%, artykuły ubraniowe pochodzące z UNRRA są już przygotowane do rozdziału i w pierwszej połowie września zostaną wydawane na karty odzieżowe.

KOMUNIKACJA

Woj. krakowskie w sprawie naprawy dróg, kolei, mostów nie wykazuje wzmożonej akcji ze względu na brak odpowiednich subwencji — musi przeprowadzać prace we własnym zakresie. Mimo to w miarę możności odbudowuje się drogi, a więc powstaje nowa droga Wieliczka — Łapczyce, przeprowadza się połączenie Warszawa — Morskie Oko, poprawia się drogi w południowych powiatach województwa. Co do mostów znaczna ilość jest zniszczonych lub uszkodzonych, część z tego zaledwie została odbudowana. Na najbliższą przyszłość projektowane jest przebudowanie mostu Dębnickiego w Krakowie. Połączenie Szczawnicy z Krakowem jest już zapoczątkowane tak jak i innych zdrojowisk. Stan wagonów DOK Kraków jest wprost zastraszający. DOK Kraków ma najmniej wagonów, i najgorsze, natomiast ruch osobowy i towarowy jest znaczny. Ostatnio przystąpiono energicznie do odbudowy torów i połączeń kolejowych.

OPIEKA ZDROWIA I SPOŁECZNA

Ponieważ lekarze idą niechętnie na stanowiska urzędnicze przeto są duże trudności w opiece zdrowia. Mimo to walka z gruźlicą jak również z chorobami zakaźnymi daje coraz lepsze wyniki. W październiku będzie otworzony nowy ośrodek zdrowia przy ul. Skawińskiej 8, w terenie również otwiera się coraz to nowe szpitale np. w Białej, na 270 łóżek. Natomiast trudności są z lekarstwami gdyż Wydział Zdrowia nie otrzymał przydziału lekarstw z UNRRY. Czynione są teraz starania, aby uzyskać odpowiednią ilość leków.

DZIAŁALNOŚĆ SAMORZĄDÓW

Sprawozdanie z Woj. Wydziału Samorządowego wygłosił naczelnik — Osiecki, zaznaczając, iż mimo usterek niemożliwych wprost do uniknięcia w okresie powojennym, samorząd pracuje coraz bardziej pozytywnie i twórczo. Poszczególne organa nie zawsze jeszcze potrafią się skoordynować, ale wysiłek do uzgodnienia i upłynnienia biegu pracy odczuwa się coraz bardziej. W nowych instytucjach nieznanych w ustawodawstwie przedwojennym jakimi są Rady Narodowe terenowe daje się zauważyć coraz więcej inicjatywy. — Finanse samorządowe przedstawiają się jeszcze negatywnie. Budżety nie bilansują się w ostatnim jednak czasie daje się zauważyć poprawa dzięki nowemu rozdzielnikowi podatku gruntowego. Poza tym Wydział wystąpił do Ministerstwa Adm. o przyznanie na rok bieżący 180 milionów zł. kredytu. Po odczytaniu sprawozdania ob. Mierzwa postawił wniosek, który przyjęto oklaskami, aby referat naczelnika Osieckiego o istocie i znaczeniu samorządu wydrukować.

Na tym obrady przerwano.

O. D.

KURSY BALETOWE PRZY TEATRZE OBJAZDOWYM W. K. OM TUR W KRAKOWIE

Przy Teatrze Objazdowym W. K. OM TUR w Krakowie utworzono ostatnio sekcję baletową dziewcząt, do której przyjmuje się zgłoszenia. Kursy baletowe prowadzi znana baletmistrzyni Lidia Kownacka-Gajdecka. — P... widziana jest bardzo niska opłata. Wiek przepisowy pomiędzy 15—20 r... życia.

W programie tańce regionalne i ...zne. Zgłoszenia: Aleja Krasińskiego 16 „Dom Górników" godz. 16 do 18.

Z życia OM »TUR«

Zawiadomienie o odprawie

Dnia 30. 8. 1946 o godz. 18 w lokalu M. K. OM TUR w Krakowie, pl. Szczepański 8, odbędzie się odprawa przewodniczących i sekretarzy Dzielnicowych Komitetów Miasta Krakowa.

Miejski Komitet zawiadamia o obowiązku punktualnego stawienia się na odprawę.

Nowa taryfa tramwajowa

ważna od 11 sierpnia 1946 r.

zatwierdzona przez N. R. N.

I. BILETY NORMALNE.

Bilet jednorazowy bez prawa przesiadania wraz z podatkiem na rzecz Gminy m. Krakowa zł. 5.

Dzieci do lat 6-ciu włącznie, w towarzystwie starszych, mają przejazd wolny. Ponad 6 lat płacą pełną cenę.

II. BILETY ULGOWE.

Wojskowi do sierżanta włącznie bez prawa przesiadania zł. 1.

III. KARTY MIESIĘCZNE.

a) Normalne:

b) Ulgowe:

Normalna abonamentowa karta miesięczna na wszystkie linie zł. 500.

b) Ulgowe:

1. Ulgowa abonamentowa karta miesięczna dla urzędników państwowych, instytucji prawa publicznego, oraz wojska dla celów służbowych na wszystkie linie (dowolna ilość jazd we wszystkie dni miesiąca) zł. 250.

2. Dla pracowników miejskich, urzędów państwowych, nauczycieli szkół powszechnych i średnich, profesorów szkół wyższych, oficerów W. P. i Radzieckiego, emerytów państw. i samorządowych oraz inwalidów wojennych o uposażeniu poniżej 4.000 zł. netto miesięcznie, oraz młodzieży szkolnej (dowolna ilość jazd we wszystkie dni miesiąca):

a) na jedną linię	zł. 100.—
b) na dwie linie	zł. 125.—
c) na trzy linie	zł. 150.—
d) na wszystkie linie	zł. 175.—

3. Dla pracowników przedsiębiorstw państwowych, pod zarządem państwowym, Ubezpieczalni społ., funkcjonariuszy: partyj politycznych, organizacyj młodzieżowych, Związków Zawodowych, PCK, RTPD, CKOS i Ligi Kobiet o uposażeniu poniżej 4.000 zł. netto miesięcznie, (dla instytucyj nie objętych tym wykazem po każdorazowym zaopiniowaniu podania przez OKZZ. i zakwalifikowaniu przez Dyrekcję i Radę Zakładową MKE. (dowolna ilość jazd we wszystkie dni miesiąca):

a) na jedną linię	zł. 125.—
b) na dwie linie	zł. 175.—
c) na trzy linie	zł. 225.—
d) na wszystkie linie	zł. 275.—

IV. OPŁATY ZA PRZEWÓZ BAGAŻY

1. Od każdego bagażu nie dającego się umieścić na własnych kolanach wzgl. rękach zł. 20.—

2. Od małego psa przewożonego na rękach zł. 20.—. (Duże psy są od przewozu wykluczone).

V. OPŁATY KARNE.

1. Za uchylanie się od wykupienia biletu zł. 40.—.

2. Za jazdę na stopniach, ramach i zderzakach zł. 40.—.

3. Za zanieczyszczanie wozu zł. 40.—.

Uwaga: Ulgowe karty miesięczne dla pracowników sprzedawane będą przez MKE. tylko na listy zbiorowe zawierające imię i nazwisko, oznaczenie linii oraz dołączone fotografie czytelnie podpisane na odwrocie i deklarację, że osoby wymienione w wykazie nie zarabiają ponad 4.000 zł. netto miesięcznie.

W listach zbiorowych należy grupami zestawiać osoby zamawiające takie same karty.

Fotografie winny być niezniszczone, formatu 4×6 cm.

Przez zarobek miesięczny netto rozumie się uposażenie zasadnicze wraz ze wszystkimi dodatkami i premiami po potrąceniu podatku dochodowego.

Przy ustalaniu dochodu profesorów szkół wyższych i średnich, pobierających dodatek naukowy, nie wlicza się tego dodatku do dochodu miesięcznego.

Podawanie w wykazach fałszywych danych narazi dotyczący zakład pracy na pozbawienie go prawa do korzystania z ulg i na dochodzenie karne z art 264 kod. kar.

Posiadacze kart liniowych obowiązani są do bezwzględnego okazywania ich bez wezwania oraz na każde żądanie konduktora i kontroli.

Zaleca się przechowywanie kart w okładce celuloidowej.

Miejska Kolej Elektryczna w Krakowie.

ZWIĄZEK GŁUCHONIEMYCH W POLSCE

W Łodzi rozpoczął obrady ogólnopolski zjazd delegatów głuchoniemych. Celem zjazdu jest założenie w Polsce związku głuchoniemych, stworzenia dla głuchoniemych warsztatów pracy, zorganizowanie kursów fachowych różnych dziedzin, kursów dokształcających, zakładów dla dzieci głuchoniemych we wszystkich miastach wojewódzkich i wreszcie pomoc społeczna głuchoniemym analfabetom.

Zjazd ten obradujący nad tak ważnymi zagadnieniami odbywa się w kompletnej ciszy co nadaje mu wprost niesamowite wrażenie.

Sąd Grodzki w Krakowie O. I.
Sygn. Co 12 Zg 781/96.
dnia 23 sierpnia 1946.

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

1) Mojżesz Kaufer syn Eliasz i Berty z Goldmanów urodz. 20.V.1900 w Wysokim, pow. Limanowa, w Krakowie zamieszkały i 2) Chana z Gutwirtów Kauferiwa, córka Chaima i Berty z Gellerów, urodz. 18.I.1904 w Jazowsku, zamieszkała w Krakowie, mieli być wywiezieni z Krakowa do Bełżca i tam zginąć w czerwcu 1942.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniony poniósł śmierć, zarządza się na wniosek Eliasza Kaufera w Nowym Sączu, ul. Romanowskiego 4, postępowanie o stwierdzenie zgonu, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do jednego miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku. 555

Sędzia Grodzki:
Edward Korski

Robotnicy Przemysłu Budowlanego obradują

Dnia 20 sierpnia br. odbyło się w Krakowie Zgromadzenie Ogólne Robotników i Pracowników Przem. Budowlanego i Ceramicznego i Pokrewnych Zawodów. Omówiono szereg zagadnień związanych z ciężkimi warunkami życiowymi robotników budowlanych miasta Krakowa, spowodowanymi brakiem pracy w przemyśle budowlanym.

Po wygłoszeniu przemówień zebrani uchwalili rezolucję, w której apelują do czynników rządowych i wysuwają następujące żądania:

1) Uruchomienie robót budowlanych i danie przez to możliwości uczciwego zarobku i życia.

2) Przyznanie wszystkim robotnikom i pracownikom budowlanym kart żywn. I kat., bez względu na to w jakich pracują przedsiębiorstwach.

3) Usprawnienie i przyśpieszenie w krótszym czasie wydawania artykułów żywnościowych na kartki oraz zwiększenie racji.

4) Rozpoczęcie wydawania tekstylii na karty odzieżowe dla pracujących i członków ich rodzin.

5) Zabezpieczenie wszystkich pracujących w węgiel i drzewo opałowe na zimę po cenach odpowiadających zarobkom robotnika.

6) Obniżenie na wolnym rynku cen na artykuły pierwszej potrzeby i umożliwienie nabycia ich przez robotników.

7) Ustalenie przez Wojewódzką Komisję Mieszaną współczynnika wyrównawczego życiowego, opartego o faktyczne potrzeby człowieka pracy.

8) Przestrzeganie i dotrzymywanie wszystkich postulatów zawartych w układach zbiorowych pracy przez wszystkie instytucje tak państwowe jak i prywatne.

Robotnicy i pracownicy budowlani wyrażają wielkie uznanie dla Komisji Centralnej Związków Zawodowych, za jej zdecydowane stanowisko, które brzmi: „Nic dla robotników i o robotnikach, bez robotników".

Sąd Grodzki w Krakowie
Sygn. I. 3 Zg 864/46.
dnia 16 sierpnia 1946.

OGŁOSZEIE

Maria z Mochlińskich Wołkowicka, urodzona w Proszowie 15 stycznia 1886 córka Tadeusza i Marii, zamieszkała w Krakowie, ul. Straszewskiego 24, miała umrzeć w listopadzie 1941 r. w powiecie archangielskim.

Na wniosek Kazimierza Wołkowickiego w Katowicach zarządza się postępowanie o stwierdzenie zgonu, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o wymienionej.

Po upływie tego terminu i przeprowadzeniu dowodów Sąd ostatecznie orzeknie o wniosku.

Sędzia Grodzki:
Dr. Regniewicz

Dziś w TEATRACH

TEATR STARY — Duża Sala — godz. 19-ta **„Przygoda w lecie** (Ciotka z Honfleur) komedia Gavaulte Kunina.

TEATR STARY — Mała Sala — godz. 19.15 **„Świt, dzień i noc"** komedia Niccodemi'ego.

TEATR KAMERALNY TUR-u — godz. 19-ta **„Codziennie o 5-tej"** Hennequina i Vebera.

„GROTESKA" (ul. Skarbowa 2) — godz. 19.15: **„Kraina Uśmiechu"** Franciszka Lehara.

repertuar KIN krakowskich

od czwartku 29 sierpnia 1946 r.

Świt — „ŚLUBY KAWALERSKIE".

Scala i Wanda — „ZYGMUNT KŁOSOWSKI".

Uciecha — PODWODNY PATROL.

Gdańsk — RENA.

Wolność — BOHATER LEGII CUDZOZIEMSKIEJ.

Apollo i Sztuka — „HONOLULU".

Warszawa — film pt. **SZCZĘŚLIWA 13.**

Początek programów: Scala: godz. 15, 17 i 19. — Apollo, Uciecha: 16, 18, 20. — Pozostałe kina: 15.30, 17.30, 19.30.

Poranki w niedziele i święta: Apollo i Sztuka godz. 11.30; pozostałe kina z wyjątkiem Scala i Wolność godz. 12.

Przedsprzedaż w biurze Przedsprzedaży, Kraków, ul. Wiślna 2, od godz. 9—11.30 na dzień bieżący i od 13—16 na dzień następny.

Radio

na dzień 29 sierpnia 1946 r.
(czwartek)

6.00 Sygnał czasu, pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Odczytanie programu lokalnego na dzień bieżący. 6.25 Gimnastyka poranna. 6.35 Koncert Orkiestry Wojskowej pod dyr. Jana Woynowskiego. 6.57 Sygnał czasu z Krakowskiego Obserwatorium Astronomicznego. 7.00 Audycja poranna. 7.30 Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego. 7.35 Koncert (cyt.). 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.30 Przerwa. 11.30 Kronika krakowska. 11.40 Muzyka rosyjska. 11.57 Sygnał czasu z Krakowskiego Obserwatorium Astronomicznego. 12.00 Bicie zegara i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Dziennik południowy. 12.35 Pieśni w wyk. Ady Witowskiej-Kamińskiej. 12.55 „Na Ziemiach Odzyskanych". 13.15 Z życia narodów słowiańskich. 13.25 Koncert południowy. Wykonawcy: Sekstet P. R. pod dyr. Stefana Rachonia z udziałem Zofii Komorowskiej (śpiew) i Mieczysława Woźniaka (flet). 14.00 „Skarby na śmietniku" — pogadanka dla dzieci starszych w opracowaniu prof. dr Jana Rostafińskiego. 14.15 Audycja dla młodzieży. 14.30 Reportaż. 14.40 Rezerwa. 14.50 Chwila muzyki. 15.00 Odczyt dr Tadeusza Dobińskiego pt. „Demokratyzm Kościuszki i jego źródła". 15.15 Utwory skrzypcowe w wyk. Czesława Kamińskiego. Akompaniuje Jerzy Gacek. 15.35 Muzyka popularna. 15.45 Problemy dnia. 15.50 Chwila muzyki. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Recital fortepianowy Marii Wiłkomirskiej. W programie muzyka francuska. 16.55 „Bilans pierwszego roku malarstwa w Krakowie" — w opracowaniu Heleny Wielowieyskiej. 17.10 Odbudowujemy Warszawę. 17.55 „Ze świata radia". 18.00 Kącik świetlicowy. 18.10 „Dobrze" — audycja literacka Władysława Majakowskiego w pracowni Artura Sandauera. 18.30 Muzyka francuska. Wykonawcy: Dezyderiusz Danczowski (wiolonczela), Hieronim Szepke (akompaniament). 19.00 Nauka przy głośniku. 19.30 Audycja słowno-muzyczna pt. „Kwartety Razumowskiego" — w opracowaniu Karola Stromengera. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 „Nasze pieśni" w wyk. Wiktora Brégy. 20.45 „Bajki Kryłowa" — słuchowisko w oprac. Tadeusza Łopalewskiego. 21.00 Odczyt dr Kozińskiego pt. „Proces Amona Goetha w Krakowie". 21.10 Audycja rozrywkowa w wyk. duetu fortepianowego: Tadeusza Pileckiego i Kazimierza Różewicza z udziałem Kazimiery Złotnickiej (piosenki). 21.30 Poezje Romana Brandstaettera. 21.45 Rozmaitości. 21.55 Odczytanie programu lokalnego na dzień następny. 22.00 „Pokrzywy nad Brdą". 22.15 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. pod dyr. Jana Cajmera. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.20 Program na jutro. 23.30 Hymn i zakończenie programu.

Na łańcuch prasowy

Tow. Cyganek, Tyczyński, Grela, Zabza Nowy Sącz wpłacają na „Łańcuch Prasowy" zł. 400 i wzywają tow. Wyrwińskiego, Jurkowskiego, Górkiewicza i Koniecznego Juliana.

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia na 1 i 2 stronie za 1 mm szpalty . . . . . . 20 zł. w tekście za 1 mm szpalty . 15 zł. za tekstem . . . . . 10 zł. Drobne ogłoszenia za słowo . 5 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy . 3 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. Tłustym drukiem 100% drożej.
Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" plac Szczepański 9. Polska Agencja Prasowa PAP, Basztowa 15 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.
PRENUMERATA „NAPRZODU" wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 45 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 50 zł. — na prowincji, pocztą 50 zł. — Prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu" Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" Plac Szczepański 9. Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie miasta Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Powiatowe Komitety Polskiej Partii Socjalistycznej. Konto P. K. O. nr IV. 813, na które można przesyłać prenumeratę „Naprzodu" i należytość za inseraty.

Wydawca Spółdzielnia Wydaw. „Wiedza" — Redaktor Jerzy Waśniewski — Redakcja i administracja Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Tel. 509-85
Odbito w zakładach Drukarni Spół. „Wiedza" Nr. 2 „Naprzód" — Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Tel. 566-52. M—14411